

*Iwona Wieczorek**

SYSTEM INFORMACJI NA RYNKU PRACY

1. WSTĘP

Znajomość realiów rynku pracy jest konieczna do prowadzenia racjonalnej polityki zatrudnienia zwłaszcza zaś dla skutecznego przeciwdziałania bezrobociu. Przeobrażenia zachodzące we współczesnej gospodarce powodują zmiany na rynku pracy. W przeszłość odchodzą niektóre zawody, a powstają nowe, związane z nowoczesną technologią i wiedzą.

Obecnie najbardziej konkurencyjnym czynnikiem w gospodarce jest zdolność organizacji do zdobywania i wykorzystywania wiedzy. Wiedza jest zasobem firm, elementem potencjału intelektualnego.

Analiza rynku pracy powinna zawierać informacje o zawodach, które generują bezrobocie bądź zawodach, na które brak jest odpowiednio wykwalifikowanych kandydatów. Prognozy zasobów pracy stanowią ważny element systemu informacji o rynku pracy. Znajomość zmian zasobów pracy jest bowiem niezbędna do ustalenia warunków przyszłego rozwoju w aspekcie gospodarki opartej na wiedzy. Do zadań statystyki rynku pracy należy stworzenie podstaw do analizy faktycznej podaży pracy i przewidywanie kierunków zmian popytu na pracę. Celem niniejszego opracowania jest określenie kierunków zmian zachodzących w strukturze zawodowo-kwalifikacyjnej na rynku pracy.

2. STATYSTYKI JAKO ŹRÓDŁO INFORMACJI O RYNKU PRACY

Podstawowym źródłem informacji o rynku pracy są statystyki. Ich zadaniem jest sporządzanie informacji o:

- podażowej i popytowej stronie rynku pracy w układach statycznych i dynamicznych,

* Dr, adiunkt, Katedra Pracy i Polityki Społecznej UŁ.

- zrealizowanym i oczekiwanym popycie na pracę,
- wzajemnych związkach zatrudnienia i bezrobocia z wydajnością, inflacją i płacami oraz warunkami społecznymi,
- efektywności stosowanych narzędzi przeciwdziałania bezrobociu,
- podmiotach rynku pracy (związkach zawodowych i związkach pracodawców),
- urządach pracy oraz pozarządowych instytucjach obsługujących rynek pracy.

W Polsce centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach statystyki jest Prezes Głównego Urzędu Statystycznego wykonujący swoje zadania przy pomocy służb statystyki publicznej. Służby statystyki publicznej stanowią: Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, podlegli mu dyrektorzy szesnastu urzędów statystycznych oraz jednostki obsługi statystyki publicznej utworzone na podstawie art. 27 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej. Główny Urząd Statystyczny jest urzędem administracji rządowej obsługującym Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego i działającym pod jego bezpośrednim kierownictwem.

Ze względu na niepewność danych, uzyskiwanych na podstawie urzędowej rejestracji bezrobotnych, jak również z uwagi na konieczność dostosowania danych do standardów międzynarodowych w Polsce od maja 1992 r. GUS zaczął prowadzić metodą reprezentacyjną badanie aktywności ekonomicznej ludności (BAEL). Koncepcja tego badania została oparta na doświadczeniach krajów prowadzących gospodarkę rynkową i została przygotowana od strony metodologicznej zgodnie z zaleceniami Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Podstawową zaletą tych badań jest wyróżnienie trzech kategorii ludności: pracujących, bezrobotnych i biernych zawodowo, co stwarza możliwość precyzyjnego wnioskowania o całościowych zmianach na rynku pracy. Ponadto badania te dostarczają bogatszych niż rejestry rejonowych urzędów pracy informacji o cechach społeczno-demograficznych wszystkich trzech kategorii ludności.

Wymóg systematycznego dostarczania informacji umożliwiających bieżące oceny sytuacji na rynku pracy jest spełniony tylko dzięki częściowym badaniom o charakterze reprezentatywnym. Potrzebnej wiedzy w tym zakresie dostarczają wyniki analiz prowadzonych w regularnych odstępach czasu przez powołane do tego organy. W Polsce są to Publiczne Służby Zatrudnienia, które tworzą organy zatrudnienia wraz z powiatowymi i wojewódzkimi urzędami pracy, urzędem obsługującym ministra właściwego do spraw pracy oraz urzędami wojewódzkimi, realizującymi zadania określone ustawą. Nowoczesny ustrój służb zatrudnienia został wprowadzony Ustawą z dnia 28 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. W strukturach Publicznych Służb Zatrudnienia znajduje się Ministerstwo Gospodarki i Pracy, 16 wojewódzkich i

338 powiatowych Urzędów Pracy oraz ich filie. Łącznie strukturę publicznych służb zatrudnienia tworzą 354 urzędy, które obsługują 379 powiatów i 16 województw. Organem odpowiedzialnym za politykę zatrudnienia na szczeblu wojewódzkim jest wojewoda. Do jego zadań w zakresie polityki rynku pracy należy sprawowanie nadzoru nad działalnością samorządu powiatu i województwa, realizującego zadania przy pomocy odpowiednio powiatowego i wojewódzkiego urzędu pracy. Wszystkie bezpośrednie działania na rzecz aktywizacji zawodowej bezrobotnych wykonują powiatowe urzędy pracy. Ich zadania obejmują przede wszystkim obsługę osób bezrobotnych i innych poszukujących pracy. Powiatowe urzędy pracy prowadzą pośrednictwo pracy, a w razie braku możliwości zapewnienia odpowiedniego zatrudnienia: umożliwiają udział w zajęciach klubu pracy, organizują i finansują szkolenia bezrobotnych i innych uprawnionych osób, świadczą usługę poradnictwa zawodowego. Źródłem informacji gromadzonych przez PUP jest rejestracja bezrobotnych poszukujących pracy. Oprócz rejestracji bezrobotnych powiatowe urzędy pracy prowadzą również ewidencję ofert składanych przez pracodawców poszukujących kandydatów do pracy¹.

Z dniem wejścia Polski do UE publiczne służby zatrudnienia naszego kraju stały się członkiem sieci Europejskich Służb Zatrudnienia – EURES. Usługi EURES sprowadzają się do międzynarodowego pośrednictwa pracy na terenie państw Europejskich Obszaru Gospodarczego (EOG) oraz informowania o warunkach życia i pracy w tych państwach w celu wspierania mobilności na europejskim rynku pracy. Usługi EURES są świadczone przez krajową kadre EURES, w której skład w pierwszym roku członkostwa Polski w UE wchodzi: zespół w Ministerstwie Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej, 16 kierowników liniowych EURES, 13 doradców EURES oraz 19 wojewódzkich asystentów EURES z wojewódzkich urzędów pracy oraz powiatowy asystent EURES w każdym powiatowym urzędzie pracy. Celem działania sieci jest pomoc pracodawcom w rekrutacji personelu pochodzącego z innych krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego. System międzynarodowego pośrednictwa pracy został stworzony w celu umożliwienia praktycznego wdrożenia postanowień Traktatu o Wspólnocie Europejskiej, dotyczących swobodnego przepływu pracowników. Podstawowym narzędziem jest zintegrowany system komputerowy, zapewniający dostęp do wspólnej bazy ofert pracy i możliwość ich wyszukiwania. Przygotowano także polski system informatyczny obsługujący urzędy pracy do przyłączenia do systemu informatycznego Komisji Europejskiej obsługującego EURES².

¹ J. U n o l t, *Ekonomiczne problemy rynku pracy*, Katowice 1999, s. 69.

² Por. B. P o l a ń s k a - S i l a, *Sieć EURES w Polsce*, „Służba Pracownicza” 2003, nr 9, s. 3.

3. MONITORING ZAWODÓW DEFICYTOWYCH I NADWYŻKOWYCH

Monitoring jest procesem systematycznego obserwowania zjawisk zachodzących na rynku pracy, formułowania ocen, wniosków i ostrzeżeń dla systemu kształcenia zawodowego i szkolenia bezrobotnych. Monitoring nie odnosi się do oceny ogólnej sytuacji na rynku, ale do popytu i podaży na poszczególnych rynkach zawodowo terytorialnych³. Popyt na pracę wyraża się liczbą i strukturą miejsc pracy dostępnych w całej gospodarce. Analiza popytu na pracę opiera się na realizowanym od 1995 r. badaniu popytu na pracę⁴. Metoda monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych opiera się na bieżącym śledzeniu liczby bezrobotnych, wolnych miejsc pracy i liczby absolwentów według zawodów i specjalności. Metoda monitoringu zawodów nadwyżkowych i deficytowych jest elementem modelu koordynacji kształcenia z potrzebami rynku pracy proponowanego przez prof. Kabaja⁵. Przez zawody deficytowe rozumie się zawody, na które występuje na rynku pracy wyższe zapotrzebowanie niż liczba osób poszukujących pracy w danym zawodzie. Natomiast zawody nadwyżkowe to te, na które zapotrzebowanie na rynku pracy jest mniejsze niż liczba osób poszukujących pracy. Zawody wykazujące równowagę to te, w których liczba ofert pracy równoważy liczbę osób poszukujących pracy⁶.

Brak rozpoznania w dziedzinie prowadzenia monitoringu zawodów deficytowych oraz nadwyżkowych na obszarze całego kraju był głównym powodem podjęcia badań ankietowych, dotyczących stosowania monitoringu przez urzędy pracy⁷. Koncepcja badań opierała się na ankietyzacji wszystkich wojewódzkich i powiatowych urzędów pracy dotyczącej monitoringu⁸.

³ A. Kasperk, *Projekt systemu informowania o zawodach deficytowych i nadwyżkowych instytucji oświatowych i samorządowych*, [w:] U. Jeruszka (red.), *Optymalizacja kształcenia zawodowego z punktu widzenia potrzeb rynku pracy*, Warszawa 2002, s. 120.

⁴ A. Kowalska, *Absolwenci w statystyce rynku pracy – doświadczenia GUS*, [w:] U. Jeruszka (red.), *Metody badania losów i karier absolwentów szkół zawodowych*, Warszawa 2001, s. 43.

⁵ A. Kasperk, *Projekt systemu informowania...*, s. 120; metodę tę wdrożył Międzygminny Ośrodek Doradztwa i Orientacji Zawodowej Gliwic, Zabrze, Knuruwa i Pyskowic.

⁶ U. Jeruszka, *Efektywność metody monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych*, [w:] U. Jeruszka (red.), *Efektywność kształcenia...*, s. 295.

⁷ B. Łukasiewicz, *Analiza dorobku metodologicznego oraz efektywności praktycznej rynku pracy według zawodów stosowanego w różnych ośrodkach w kraju*, Ekspertyza.

⁸ Rozesłana ankieta zawierała 22 pytania skierowane do wup-ów oraz 21 pytań adresowanych do pup-ów. Pytania te były na tyle szczegółowe, że można było dokonać całościowej analizy na temat stosowania monitoringu zawodów w Polsce. Miały one na celu uzyskanie jak najpełniejszej wiedzy dotyczącej z jednej strony metod i procedur aplikacyjnych monitoringu, z drugiej zaś zgromadzenie doświadczeń oraz postulatów metodycznych i organizacyjnych w tej dziedzinie ze wszystkich urzędów pracy.

W wyniku badań stwierdzono, że istotnym źródłem bezrobocia w ogóle, a młodzieży i absolwentów w szczególności jest niedostosowanie systemu i struktury kształcenia do potrzeb rynku pracy. Szacuje się, że w Polsce z tego tytułu powstaje 15-20% bezrobocia, zaś wśród młodzieży w wieku 15-24 lata i w grupie absolwentów szkół ponadpodstawowych aż ok. 30%. Biorąc pod uwagę występujące obecnie w naszym kraju wysokie bezrobocie można oceniać, że pełniejsze dostosowanie kształcenia do potrzeb gospodarki niż uprzednio w mniejszym stopniu może ograniczać bezrobocie, gdyż występuje niedostateczna liczba nowych miejsc pracy, zaś w niektórych regionach brak jest w ogóle ofert pracy. Dlatego też możliwości ograniczenia bezrobocia w rezultacie stosowania efektywnego monitoringu wg zawodów można oceniać ogółem w skali kraju na 10-15%, a w populacji młodzieży i absolwentów na ok. 20%. Efekty monitoringu możliwe są do osiągnięcia przy w miarę zrównoważonym rynku pracy (stopie bezrobocia nieprzekraczającej 10%) i przy wysokiej mobilności terytorialnej. Konieczne jest także ściśle sprzężenie monitoringu zawodów z orientacją i poradnictwem zawodowym dla młodzieży i absolwentów oraz z doradztwem zawodowym dla dorosłych (pracujących i bezrobotnych). Istnieje bowiem zagrożenie, związane z rozwojem gospodarki opartej na wiedzy, że niedostatek wiedzy w pewnych regionach może prowadzić do dalszego rozwarstwienia i izolacji grup „nieprzystosowanych”. Coraz większy popyt na wysoko wykwalifikowaną siłę roboczą może spowodować wyalienowanie osób niewykształconych lub pozbawionych dostępu do najnowszych technologii. Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych to jednak nie tylko samo monitorowanie, ale również system upowszechniania szybkiej informacji o wynikach monitoringu, a więc o bieżącej sytuacji poszczególnych zawodów i grup zawodowych na rynku pracy. Monitoring zawodów musi być zatem wsparty i sprzężony z rzetelną, szybką i powszechną informacją o jego wynikach. Informacja ta musi docierać do jej głównych odbiorców, tj. z jednej strony do młodzieży i szkół, z drugiej zaś do poszukujących pracy oraz pracodawców⁹.

4. WPLYW POZIOMU WYKSZTAŁCENIA NA SYTUACJĘ NA RYNKU PRACY

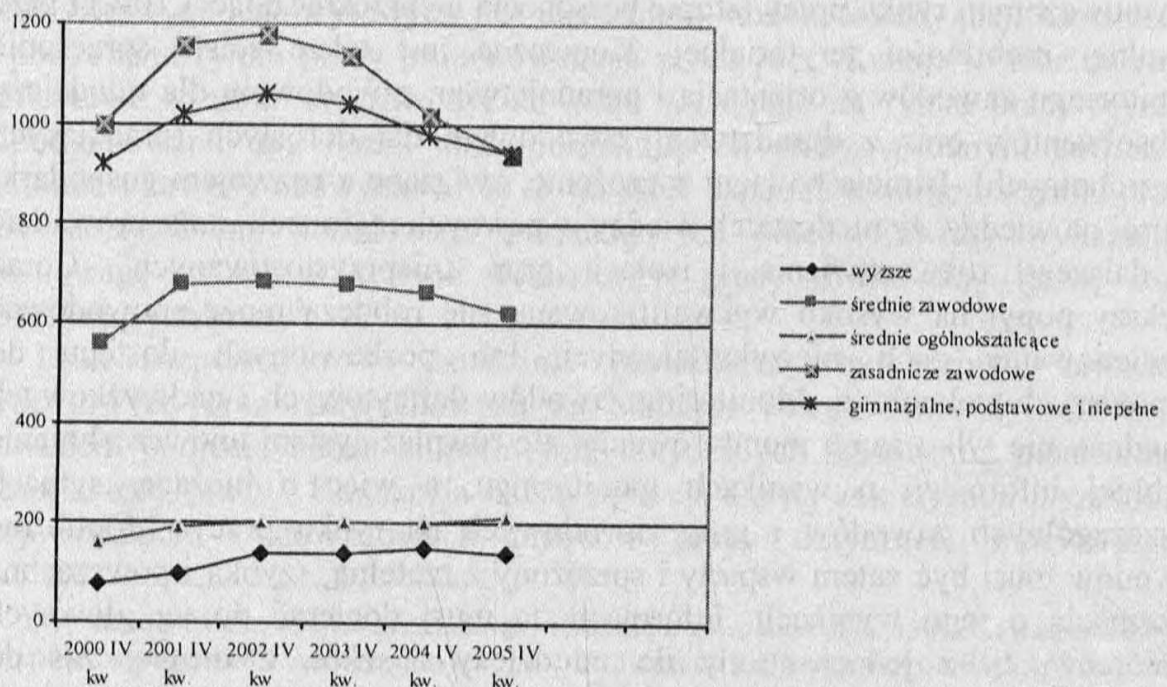
Cechą determinującą wielkość bezrobocia jest między innymi poziom wykształcenia i jego rodzaj wpływający na rodzaj wykonywanego zawodu. R. Szul zauważa, że sytuacja ludzi z wykształceniem wyższym na rynku pracy jest najlepsza, co potwierdzają statystyki¹⁰. Według danych GUS, liczba

⁹ B. Łukasiewicz, *Analiza dorobku metodologicznego...*

¹⁰ R. Szul, *Rynek pracy w skali lokalnej*, Warszawa 2004, s. 34.

bezrobotnych z wykształceniem średnim ogólnokształcącym systematycznie rośnie (2002 – 199,0; 2005 – 211,5; 2006 – 215,2), a z wykształceniem średnim zawodowym spada (2002 – 683,6; 2005 – 606,7; 2006 – 610,3). Może to zaprzeczać tezie o potrzebie odchodzenia od wykształcenia zawodowego na rzecz ogólnokształcącego.

Do października 2005 r. obserwuje się nieznaczny spadek stopy bezrobocia, jednakże najbardziej zauważalny był on wśród osób o niskim wykształceniu (zasadniczym zawodowym, gimnazjalnym, podstawowym i niepełnym oraz osób z wykształceniem średnim zawodowym), gdzie bezrobocie jest najwyższe. Osoby o wyższym wykształceniu to tylko 4% bezrobotnych. Osoby wykształcone stanowią bowiem trzon gospodarki opartej na wiedzy.



Wykres 1. Bezrobotni w Polsce według poziomu wykształcenia

Źródło: Dane GUS, <http://www.stat.gov.pl/>

Dane o nowo utworzonych miejscach pracy pokazują, iż na 13 424 nowych miejsc pracy utworzonych w pierwszym półroczu 2005 r. prawdopodobnie ok. 80% stanowisk nie wymagało wyższego wykształcenia (robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy, operatorzy maszyn i urządzeń, technicy i inny średni personel, pracownicy usług osobistych i sprzedawcy oraz pracownicy biurowi), jednakże 20% miejsc pracy to stanowiska dla specjalistów. Oznacza to, że

zapotrzebowanie na pracowników z wyższym wykształceniem jest duże w stosunku do bezrobocia w tej grupie osób, przy czym dla pracodawców liczy się nie tylko sam dyplom ukończenia szkoły wyższej, lecz także wymagana jest także specjalistyczna wiedza i umiejętności. Poziom wykształcenia i typ wykonywanego zawodu mają bardzo istotny wpływ na bezrobocie. Niedopasowania w ich zakresie mogą w znacznym stopniu doprowadzić do nierównowagi pomiędzy podażą a popytem na pracę. Wydaje się, iż w takim przypadku potrzebna jest reforma szkolnictwa w zakresie zawodowego, praktycznego nauczania.

S. M. Kwiatkowski poddał ocenie system kształcenia zawodowego w latach 1990-2000. W tym okresie zmniejszyła się wyraźnie liczba zasadniczych szkół zawodowych (z 2995 w 1990 r. do 2408 w roku 2000), nastąpił także spadek liczby uczniów tych szkół o prawie ćwierć miliona osób. W tym samym czasie znacznie wzrosła liczba uczniów w średnich szkołach zawodowych i szkołach policealnych. Omawiając konieczność dostosowania placówek kształcenia zawodowego do wymagań zakładów pracy stwierdzono, iż proces ten często jest realizowany w sytuacji sprzeczności interesów, pojawiających się na etapie precyzowania celów kształcenia zawodowego, które mają charakter ogólny. W opracowaniu wskazano, iż uniknięcie barier integracji edukacji zawodowej i życia gospodarczego wymaga przede wszystkim włączenia pracodawców do prac związanych z reformą kształcenia zawodowego oraz szerszego wykorzystania w realizacji procesu kształcenia zawodowego specjalistów z obszaru nowych technologii, a także wprowadzenia w zakładach pracy kształcenia przemienneho¹¹.

5. PROGNOZOWANIE POPYTU NA PRACĘ

Badania rynku pracy ukazują lukę w informacjach, jakimi dysponują władze oświatowe i samorządowe, dotyczących rynku pracy i zapotrzebowania na pracę w konkretnych zawodach z konkretnymi kwalifikacjami. Bez tych informacji trudne jest dokonywanie zmian w poziomie, strukturze i treści kształcenia. W celu rozwiązania tego problemu w 1998 r. przy Rządowym Centrum Studiów Strategicznych powstał Międzyresortowy Zespół do Prognozowania Popytu na Pracę. W jego skład wchodzi delegowani przedstawiciele ministerstw, urzędów centralnych i instytucji, a także grono ekspertów. Do jego zadań należy m.in.:

- inicjowanie opracowywania ekspertyz, materiałów studyjnych i programów badawczych związanych z prognozowaniem sytuacji na rynku pracy (w tym inicjowanie opracowywania prognoz ekonomicznych),

¹¹ S. M. Kwiatkowski, *Dostosowanie struktury i treści kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy w kontekście zmian w systemie edukacji*, Ekspertyza.

- określanie potrzeb w zakresie informacji społeczno-gospodarczych niezbędnych do wykonywania prognoz na pracę,
- opiniowanie i zatwierdzanie metodologii badań oraz programów realizacji poszczególnych części prognozy.

Z inicjatywy Międzyresortowego Zespołu wykonano liczne ekspertyzy problemowe oraz raporty, dotyczące problematyki nowych zawodów oraz nowych form zatrudnienia. Wynika z nich, że na strukturę kwalifikacyjno-zawodową ma istotny wpływ dynamiczny rozwój nowoczesnych technologii, procesy globalizacji, wydłużające się trwanie życia w krajach wysoko rozwiniętych, pojawienie się nowych potrzeb, co do jakości życia osób o rosnących kwalifikacjach i wyższych dochodach. Powoduje to zanikanie lub spadek popytu na niektóre zawody i powstawanie innych oraz dynamiczny wzrost popytu na nowe zawody, nazywane zawodami przyszłości lub zawodami jutra.

W związku z gwałtownie postępującą informatyzacją wszystkich dziedzin życia zrodziło się ogromne zapotrzebowanie na specjalistów w dziedzinie informatyki. W szczególności w dekadzie lat dziewięćdziesiątych uformowały się nowe zawody informatyczne oraz następowała komputeryzacja zawodów tradycyjnych¹². Z najnowszych badań wynika, że już w 2008 r. Europa zacznie borykać się ze znacznym deficytem specjalistów sieciowych. W Polsce za 3 lata będzie za mało aż o 28 tys. osób zajmujących się sieciami komputerowymi. Obecnie liczba brakujących specjalistów sięga już 7 tys. Dla porównania w innych państwach Europy Zachodniej zapotrzebowanie na informatyków jest jeszcze większe, np. w Niemczech niedobór ten wynosi ok. 21 tys. osób, w Wielkiej Brytanii – 20 tys. W nieco lepszej sytuacji znajduje się Francja, której rynek pracy jest w stanie zapewnić zatrudnienie dla ok. 15 tys. informatyków. Spośród badanych krajów największe braki w kadrze informatycznej ma Ukraina. W 2008 r. będzie brakować tam ok. 33% pracowników odpowiadających za bezprzewodowe sieci informatyczne i telefonię internetową. Jest to wynik przekraczający dwukrotnie prognozowany deficyt w Europie. W Polsce natomiast za trzy lata będzie on wynosił ok. 16%¹³. Można wywnioskować, że brak odpowiednio wczesnej prognozy popytu na pracę w nowych zawodach uniemożliwi przygotowanie potrzebnych kadr, co spowoduje głębokie skutki dla gospodarki, w tym dla rynku pracy.

¹² *Analiza procesów powstawania nowych zawodów oraz propozycje uwzględniania tych zawodów w modelu prognozowania popytu na pracę* – opracowanie zostało przygotowane przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w ramach zamówienia publicznego.

¹³ *Zatrudnienie w Polsce 2005*, Ministerstwo Gospodarki i Pracy, Departament Analiz i Prognoz Ekonomicznych; *W 2008 roku braknie w Europie pół miliona informatyków!*, Europejski Portal Pracy, <http://www.hrc.pl/index.php?dzid=48&did=554>.

Na podstawie analizy współczesnej gospodarki rynkowej i tendencji rozwoju nowych technologii zidentyfikowano dziewięć obszarów, w których występują największe zmiany i w których intensywnie powstają nowe zastosowania pracy i zapotrzebowanie na nowe kwalifikacje¹⁴:

- obszar informatyki, telekomunikacji, Internetu i technologii informacyjnych,
- obszar biotechnologii i jej zastosowań,
- obszar ochrony środowiska,
- obszar eksploatacji morza i dna morskiego,
- obszar obsługi procesów integracji regionalnej,
- obszar nowoczesnych operacji finansowych oraz elektronicznej bankowości i handlu elektronicznego,
- obszar ochrony zdrowia, kształtowania postaw prozdrowotnych, domowej opieki zdrowotnej nad ludźmi starszymi,
- obszar informacji, kultury popularnej i przemysłu rozrywkowego,
- obszar edukacji.

Uwzględnianie popytu na zawody, które jeszcze się nie ukształtowały, ale które z dużą dozą pewności pojawią się w ciągu 5, 10, bądź 15 lat, jest szczególnie trudne. Wyniki kolejnych analiz wskazują, że do roku 2010 wystąpi wzrost zapotrzebowania na zawody, obecnie słabo rozpoznane i nieobjęte klasyfikacją zawodów. Stanowi to ważne wyzwanie dla systemu edukacji i decydentów. Największy wzrost zapotrzebowania na zawody w 2010 r. w stosunku do 2000 r. wystąpi w grupach: informatycy, pracownicy do spraw finansowych i handlowych, specjaliści do spraw biznesu, techniczny personel obsługi komputerów, sprzedawcy i demonstratorzy, kierownicy małych i średnich zakładów pracy, pracownicy usług ochrony. Spadek zapotrzebowania będzie natomiast dotyczył m.in. takich grup zawodowych, jak: rolnicy upraw polowych i produkcji zwierzęcej, rolnicy i rybacy pracujący na własne potrzeby, pomoce domowe, sprzątaczk i praczki, górnicy i pracownicy obróbki kamienia, robotnicy leśni, wyżsi urzędnicy, monterzy¹⁵.

¹⁴ Analiza procesów powstawania nowych zawodów...

¹⁵ A. Karpiński, S. Paradysz, B. Penconek, *Wpływ zmian na rynku pracy w latach 1999-2000 na projekcję zatrudnienia i strukturę zapotrzebowania na zawody do roku 2010 – weryfikacja dotychczasowej projekcji*, Ekspertyza dla Międzyresortowego Zespołu do Prognozowania Popytu na Pracę.

6. ZRÓŻNICOWANIE BEZROBOCIA ZE WZGLĘDU NA RODZAJ ZAWODU

Wśród zawodów dominujących w grupie bezrobotnych zdecydowany prym wiodzie zawód sprzedawcy (tab. 1). Zajmuje on pierwszą pozycję rankingową, liczba zarejestrowanych systematycznie rosła i w 2004 r. wyniosła 252,8 tys. osób wobec 227,3 tys. w 2000 r. Kolejnym zawodem pod względem liczby bezrobotnych był ślusarz, w przypadku, którego do 2002 r. notowano stopniowy wzrost, po czym następowało zmniejszanie. Liczba bezrobotnych ślusarzy na koniec 2004 roku wynosiła 80,9 tys. osób i była nieco wyższa niż przed czterema laty. Na liście wysoko uplasowały się również: pracownik biurowy – zawód szkolny technik prac biurowych, a także asystent ekonomiczny – zawód szkolny technik ekonomista. Pierwszy z nich zajmował w 2000 r. trzecie miejsce w rankingu, następnie w 2002 r. spadł do czwartego miejsca, siódmego w 2003 r. i ósmego w 2004 r., gdzie grupa ta liczyła 63,8 tys. osób. Analogicznie sytuacja wyglądała odnośnie asystentów ekonomicznych, do roku 2002, którzy zajmowali pozycję od trzeciej do ósmej. Wysoka liczba bezrobotnych dotyczyła zawodu kucharza, zajmującego w latach 2000–2002 piątą pozycję rankingową. Profesja ta cechowała się stałym wzrostem liczby zarejestrowanych do 2003 r., wówczas z 59,8 tys. osób w 2000 r. zwiększyła się do 71,4 tys. W 2004 r. odnotowano niewielki spadek, jednakże liczba bezrobotnych była dość znacząca, bo o 12,2% większa niż przed czterema laty¹⁶.

W dalszej kolejności znalazły się profesje związane z przemysłem włókienniczym, takie jak krawiec i szwaczka, następnie pogłębiało się bezrobocie w zawodach branży budowlanej dotyczące murarza i robotnika budowlanego. Wysokie bezrobocie dotknęło również sprzątaczkę.

Analiza zawodów deficytowych i nadwyżkowych w latach 2000–2004 wykazuje, że wśród bezrobotnych dominują: sprzedawcy, ślusarze, pracownicy biurowi, asystenci ekonomiczni, kucharze, krawcy, szwaczki, murarze. Cechujący je znaczący napływ wskazuje na wysoką fluktuację w tych zawodach. Wiąże się to z łatwością zastąpienia pracowników wykonujących proste czynności, niewymagające wysokich kwalifikacji, nowymi pracownikami. Profesjami skrajnie nadwyżkowymi były krawiec, w przypadku, którego liczba osób przypadających na ofertę wyniosła 21 osób, ślusarz (13), kucharz (12). Zawody niezagrożone bezrobociem, to przede wszystkim te, które wymagają specjalistycznej wiedzy, wykształcenia, kwalifikacji. Należą do nich¹⁷:

¹⁶ M. Sewastianowicz, *Zawody nadwyżkowe i deficytowe populacji bezrobotnych w latach 2000–2004*, „Rynek Pracy” 2005, nr 3, s. 52–53.

¹⁷ M. Sewastianowicz, *Zawody nadwyżkowe i deficytowe...*, s. 66.

Tabela 1

Ranking pierwszych dwudziestu zawodów według liczby bezrobotnych

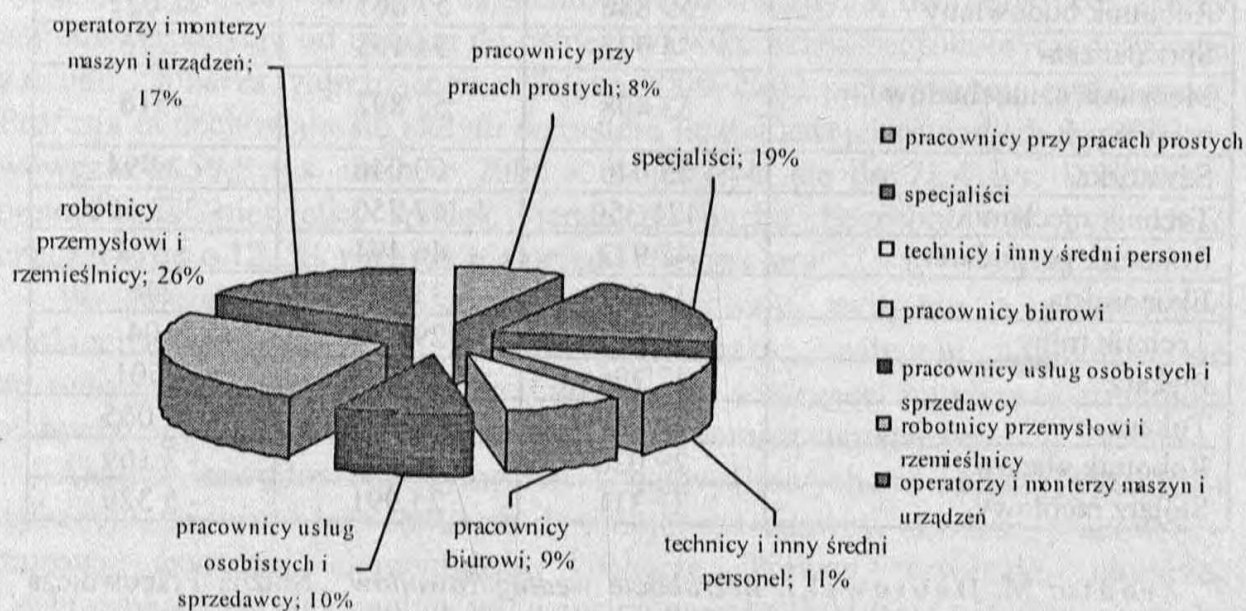
Zawody i specjalności	Bezrobotni zarejestrowani		
	31.12 2002 r.	31. 12. 2003 r.	Wzrost/spadek w 2003 r.
Sprzedawca	265 099	266 644	1 545
Ślusarz	94 502	90 345	- 4 157
Murarz	82 755	80 494	- 2 261
Krawiec	78 808	76 764	- 2 044
Robotnik pomocniczy w przemyśle przetwórczym	82 745	75 789	- 6 956
Kucharz	70 991	71 454	463
Pracownik biurowy	78 322	69 990	- 8 332
Asystent ekonomiczny	5 059	63 123	58 064
Robotnik budowlany	59 886	57 861	- 2 025
Sprzątaczką	54 971	54 195	- 776
Mechanik samochodów osobowych	53 408	52 892	- 516
Szwaczka	53 040	50 046	- 2 994
Technik mechanik	421 350	47 750	- 373 600
Robotnik gospodarczy	42 972	46 494	3 522
Ekonomista	32 892	33 138	246
Technik rolny	29 001	29 105	104
Piekarz	27 296	28 897	1 601
Tokarz	30 919	28 854	- 2 065
Robotnik placowy	29 026	26 857	- 2 169
Stolarz meblowy	31 311	25 991	- 5 320

Źródło: M. Dąbrowski, *Bezrobocie według zawodów*, „Służba Pracownicza” 2004, nr 7.

- lekarze i zawody związane z lecznictwem, np. urolog, hematolog, stomatolog,
- zawody artystyczne i związane z przemysłem rozrywkowym jak reżyser radiowy, artysta plastyk,
- projektant filmu animowanego,
- zawody specjalistyczne, związane z przemysłem np. inżynier technologii betonów, inżynier przetwórstwa ziemniaków, rzeczoznawca budowlany.

Analiza danych o bezrobociu w podziale na grupy zawodowe pokazuje jak pilna i konieczna jest synchronizacja działań i programów edukacyjnych

z wymogami rynku pracy. Wraz z przeobrażeniami zachodzącymi we współczesnym świecie pewne zawody wychodzą z obiegu, należą do nich np.: bednarz, rymarz. Jak wynika z analizy danych zawartych na wykresie 2, najmniej nowo utworzonych wolnych miejsc pracy dotyczy pracowników przy pracach prostych (8%), najwięcej zaś robotników przemysłowych i rzemieślników (26%), specjalistów (19%) oraz operatorów i monterów maszyn i urządzeń (17%). Z koniunkturą gospodarczą powiązane są również pewne kategorie grup zawodowych: górnicy, stoczniowcy, hutnicy. Na przykład w górnictwie występuje brak młodych ludzi chętnych do pracy w kopalni. Jednocześnie w innych sektorach można zauważyć, że nowoczesne technologie, komputeryzacja przedsiębiorstw i urzędów doprowadziły do tego, że maszyny wypierają ludzi. Jednakże w przyszłości produkcja dóbr i usług odbywać się będzie z coraz mniejszym udziałem robotnika¹⁸.



Wykres 2. Nowo utworzone, wolne miejsca pracy według zawodów i wielkości jednostek (stan na koniec II kwartału 2005 r.)

Źródło: Dane GUS, <http://www.stat.gov.pl/>.

¹⁸ J. Rifkin, *Koniec pracy. Schyłek siły roboczej na świecie i początek ery postrykowej*, Wrocław 2001, s. 298.

7. ZAKOŃCZENIE

Na podstawie przeprowadzonych rozważań można wnioskować, że struktura bezrobocia według zawodów odzwierciedla przemiany gospodarcze jakie dokonują się w naszym kraju. Od możliwości zaspokojenia popytu gospodarki na pracowników o nowoczesnych kwalifikacjach w bardzo dużym stopniu zależy będzie rodzaj ich wykształcenia. Oprócz branży informatycznej tzw. zawody przyszłości pojawią się w następujących dziedzinach: ochrona zdrowia i opieka społeczna (np. specjaliści z zakresu psychoterapii), ochrona środowiska, edukacja, biotechnologia, operacje finansowe, rozrywka i usługi. W tej ostatniej branży za interesujące możliwości rozwoju należy uznać usługi telepracy (wynikające z upowszechniania się *outsourcingu*), ochrony budynków i mienia, ochrony danych komputerowych, pośrednictwa i doradztwa¹⁹. Sytuacja na rynku pracy wskazuje na konieczność wprowadzenia do szkół nowych specjalności, które mogłyby wzbogacić profil absolwenta i zwiększyć jego szanse na rynku pracy. Należy pamiętać, o tym, że będąc członkiem UE jesteśmy zobowiązani do tworzenia gospodarki opartej na wiedzy, co wiąże się z tworzeniem efektywnego i elastycznego systemu edukacyjnego, sprzyjającego kształtowaniu i rozwijaniu kapitału intelektualnego, aby tworzyć zasoby wysoko wykwalifikowanych i kreatywnych pracowników.

Iwona Wieczorek

A LABOUR MARKET INFORMATION SYSTEM

The evolution of a modern economy affects the labour market as well. The study presents the results of labour force forecasts prepared by the Inter-Ministry Team for Labour Demand Forecasts (with the Government Centre for Strategic Studies). The results make part of the labour market information system and allow to identify change trends in the labour market structure of occupations and qualifications, help obtain information on jobs that contribute to unemployment, or those that suffer from the shortage of adequately skilled candidates. The labour market statistics is responsible for providing grounds enabling the estimation of the actual labour supply and for predicting change trends in the demand for labour. Based on the presented discussion, we can conclude that the structure of unemployment by occupation reflects economic changes taking place in our country.

¹⁹ W. Gonciarz, *Personel. Informator Praca. Edycja 2004*, Kraków 2003.